ABC SPORTOWE

Wygrywamy z Danią 3:1

Szczęście sprzyjało Polakom

Szczepaniak bohaterem meczu

Na stadionie W. P. w Warszawie w obecności 25 tys. publiczności rozegrany był mecz Polska — Dania.

Mecz zakończył się zwycięstwem Polski 3:1. Polacy mieli fenomenalne szczęście w pierwszej połowie gry, która toczyła się pod znakiem wysokiej przewagi Danii. Gdyby nie to szczęście, ryzykowny eksperyment kapitana PZPN. wstawienia do reprezentacji aż trzech debiutantów, mógłby się skończyć opłakanie i Duńczycy zdobyliby 4—5 bramek przed przerwą. Zawiódł bowiem Pawłowski i Krzyk, który zwłaszcza pierwsze piłki bronił skandalicznie. No, ale cóż — mieliśmy takie szczęście, że Duńczycy nie trafiali w pustą bramkę, albo piłka odbijała się od głowy leżącego bramkarza. Zresztą należy przyznać, że obrona była świetna, ratowała zgoła beznadziejne sytuacje, a Szczepaniak nawet z powodzeniem zastąpił bramkarza i pod jego nieobecność obronił nieuchronnego prawie gola... głową.

Po przerwie debiutanci opanowali się: Pawłowski zupełnie poprawnie, a Krzyk nawet dobrze. W sumie, dzięki szczęściu, mecz wygraliśmy.

Po przywitaniu i odegraniu hymnu, rozpoczynają Duńczycy. Polacy odbierają piłkę, następuje kilka naszych ataków, jednakże „polskie pięć minut" kończy się. Duńczycy dochodzą do głosu, w siódmej minucie strzelają do pustej bramki, nie trafiając, w ósmej — Szczepaniak broni głową, ponieważ Krzyk zupełnie niepotrzebnie wybiegł, wreszcie w 9-tej minucie następuje piękny przebój Wilimowskiego, który sam jeden przebija się przez pomoc i obronę i strzela nieuchronnie. Prowadzimy 1:0. Duńczycy rewanżują się natychmiast: łatwy daleki strzał Iversena, możliwy do obrony nawet dla B klasowego bramkarza — grzęźnie w siatce. Jest już 1:1. Przewaga Duńczyków staje się coraz większa. Nasza pomoc cofa się do tyłu i z trudem utrzymujemy remisowy wynik. Duńczycy prawie ciągle goszczą na naszej połowie, jednakże szczęście nas nie opuszcza i w 26-ej minucie z kombinacji Matias — Wilimowski pada ładne podanie do Króla, który strzela drugą bramkę z odległości 5 metrów. Dalsze ataki Duńczyków nie zdołały im jednak przynieść wyrównania.

Po przerwie obraz gry się zmienia. Drużyna polska gra przynajmniej o dwie klasy lepiej. Gra jest otwarta z lekką, chwilami rosnącą przewagą Polski. W 12-tej minucie Wilimowski strzela, bramkarz interweniuje, jednakże wypuszcza z rąk. Król przytomnie dobija głową, ustalając wynik meczu na 3:1.

Polacy mając przewagę dwóch bramek, grają teraz ostrożnie i trochę „nawalają" czas. Szereg ataków duńskich likwiduje obrona i dobrze już grający Krzyk. Trzeba jednak przyznać, że i bramkarz duński jest ciągle zatrudniony, bo atak nasz dużo strzela, jednakże czas upływa a wynik utrzymuje się. I wśród ogólnego entuzjazmu sędzia odgwizduje nasze zwycięstwo.

Z drużyny polskiej najlepszym był Szczepaniak. Wilimowski, jak zwykle, niezawodny. Dobrym był również Nytz, u Duńczyków bramkarz i pomoc, atak natomiast dobry w polu (zwłaszcza skrzydłowi) gubił się pod bramką.

Deszcz padał w Katowicach

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne nie dokończone

W obecności 6000 widzów odbyły się w Katowicach międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Niestety, niepogoda uniemożliwiła osiągnięcie dobrych wyników, zawody nie zostały dokończone z powodu ulewnego deszczu.

Pod względem sportowym zawody udały się bardzo dobrze. Emocjonującym był bieg na 5 km., w którym Noji zrewanżował się Węgrowi Kelenowi za porażkę, poniesioną w Londynie. W biegu na 100 m. Zasłona przegrał do doskonałego Węgra Kovacsa dopiero na ostatnich metrach, a czas zwycięzcy 10,6 sek. jest bardzo dobry ze względu na panujące warunki.

W rzucie młotem Kocot ustanowił nowy rekord polski wynikiem 45,33 m. Skok o tyczce przerwano przy wysokości 380 cm którą to wysokość przeszli Sznajder, Niemiec Hartmann i Austriak Hauncvickel

100 m — 1) Kovacs (Węgry) 10,6 sek., 2) Zasłona 10,7 sek., 3) Trojanowski 11,2 sek.

1500 m — 1) Staniszewski (Syrena W-wa) 4:08 min., 2) Rakoczy (Katowice) 4:10 min.

100 m pań — Kieronimówna (Z. S. Katowice) 13,7 sek.

Młot — 1) Kocot (Sokół Tarn. Góry) 45,33 m, 2) Węglarczyk (Sokół Chorzów) 42,08 m.

Skok w dal — Chmiel 2-gi (Pogoń Kat.) 654 cm.

400 m — 1) Vadas (Węgry) 49,6 sek., 2) Gąssowski 50,1 sek.

Kula — 1) Daranyi (Węgry) 15,19 m., 2) Praski (Z. S. Kat.) 13,97 m, 3) Kocot 12,79 m.

A było już nawet 3:1 dla Bułgarii

Polska — Bułgaria 3:3

Niedzielny mecz Polska — Bułgaria w Sofii zgromadził na stadionie 15.000 widzów.

Przebieg meczu miał charakter dramatyczny. Polska już w 3-ej minucie straciła bramkę, i aczkolwiek po 4-ch min. zdołały wyrównać, to jednak do przerwy Bułgarzy prowadzili 2:1.

W 3 minuty po przerwie stan meczu brzmiał 3:1 dla Bułgarii, przy czym wszystkie bramki utraciliśmy z winy złej taktycznie defensywy. Przegrupowanie ataku po przerwie zmieniło nieco sytuację i po zażartej walce finiszowej drużyna polska zdołała wyrównać.

NISKI POZIOM

Zawody stały na ogół na niskim poziomie. Gra Polaków ucierpiała z powodu fatalnego boiska, na którym nie było mowy o przyziemnej kombinacji. Bułgarzy byli bardzo szybcy, energiczni i zdecydowani pod bramką. W drużynie polskiej utrzymał poziom tylko Waslewicz. Dość równo grali Piątek i Gemza, po przerwie. W ataku doskonale zagrał Korbas, był strzelcem wszystkich trzech bramek. Zawiódł natomiast Artur, który przedwcześnie się wyczerpał. Kisieliński, agresywny w pierwszej połowie, po przerwie trzymał się linii autowej i wypadł słabiej.

SKŁADY DRUŻYN

Drużyna polska wystąpiła w składzie zapowiedzianym. Jedynie po przerwie nastąpiły zmiany: Gemza wszedł na miejsce Boetchera, Korbas przeszedł z prawego skrzydła na środek, na lewym łączniku grał Piątek, na prawym — Wostala, Artur na prawym skrzydle.

Bułgarzy grali w składzie: Dermonsky, Nikoloff — Balakczief, Gabrowsky — Kolaceff (Stefanoff) — Kamensky, Angeloff — Paczedzjeff — Nieff — Boboff — Jordanoff.

ROBIMY BŁĘDY

Mecz zaczynają Bułgarzy — piłka idzie w aut. Polacy — wyraźnie nerwowi — robią błędy. W 3 min. środkowy pomocnik Bułgarów doskonale wystawia lewego łącznika. Obrońcy polscy stoją w jednej linii, tak że Bułgar łatwo dostaje się pod bramkę polską i strzela. Bułgaria prowadzi 1:0.

Polacy zaczynają składnie atakować. W 7 min. pada wyrównanie: Kisieliński przerzuca piłkę na prawe skrzydło, Korbas półwolejem pakuje ją w bramkę.

W 29-ej minucie, w okresie naszej lekkiej przewagi — Pawłowski wybiega do za daleko podanej piłki i w chwili, gdy chce ją uchwycić w ręce, wybija mu ją Boetcher. Piłka idzie niedaleko, walczą o nią Dytko i Angeloff, w rezultacie wraca ona na bramkę polską, w której nie ma jeszcze Pawłowskiego. Piłka wtacza się do siatki.

WYRÓWNANIE

Mimo utraty dwóch bramek, Polacy grają energicznie i dobrze kombinują. Niestety pod bramką nikt nie umie wykończyć akcji. Po przerwie w 3 min. obrońcy nasi nie kryją dostatecznie Jordanoffa, który strzela trzecią bramkę. Polacy odpowiadają atakami. Bramka bułgarska jest pod obstrzałem, akcje polskie nabierają coraz większego rozmachu. W 27-ej min. po ładnej akcji całego ataku Korbas daleką bombą zmusza do kapitulacji bułgarskiego bramkarza. Za chwilę pada wyrównanie: Kisieliński strzela bardzo ostro, bramkarz podbija piłkę, jednak Korbas jest na miejscu i po raz trzeci lokuje ją w siatkę.

Następują zmienne ataki. Polacy mają parokrotnie okazję podwyższyć wynik, podobnie jak Bułgarzy. W 44-ej min. Artur z kilku kroków ma ostatnią szansę zdobycia dla Polski zwycięskiej bramki. Marnuje ją. Mecz kończy się wolnym rzutem do bramki polskiej, na szczęście nie zostaje wyzyskany.

Mecz, którego nie można dokończyć

W niedzielę, w ramach meczu tenisowego Austria — Polska o puchar Europy środkowej, wznowiono przerwaną grę pojedyńczą Hebda — Baworowski. Baworowski prowadził 2:0 setów, a w trzecim secie stan gry przerwano 1:1 gemów.

Dogrywka rozpoczęła się szczęśliwie dla naszego tenisisty. Trzeciego seta Hebda wygrywa w stosunku 6:4, mając w końcowych gemach kilka pięknych zagrań przy siatce.

Kiedy rozpoczęto czwarty set — przy stanie 2:1 dla Baworowskiego — zaczął padać ulewny deszcz. Kapitan naszej drużyny p. Zieliński zażądał przerwania meczu. Drużyna austriacka zaoponowała, jednak sędzia naczelny, Anglik mjr. Bussel przychylił się do polskiego wniosku, zarządzając przerwanie gry.

Dalszy ciąg meczu odłożono na poniedziałek.

Gierutto — mistrzem Polski

W zawodach o mistrzostwo Polski w dziesięcioboju w punktacji ogólnej pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski zdobył Gierutto (Warszawianka) — 6630 pkt., 2) Hanke (W-nka) — 6148 pkt., 3) Dyka (Sokół — Krewalt) — 5367 pkt., 4) Rajecki (AZS — Poznań) — 5265 pkt., 5) Farny (Bielsko) — 5264 pkt., 6) Hartman (Łódź) — 4339 pkt. Macieszczyk (Łódź) wycofał się z rozgrywek.

PRZEBUDOWANE I NOWOCZEŚNIE URZĄDZONE MAGAZYNY
L. CEGŁOWSKA
MARSZAŁKOWSKA 63 CHMIELNA 37
są zaopatrzone w bogaty wybór
BIELIZNY DAMSKIEJ, POŃCZOCH I TRYKOTAŻY
dział dziecięcy — Chmielna 37

Zawody pływackie „ABC"

W niedzielę, punktualnie o godz. 13-ej na pływalni Akademickiego Związku Sportowego, w parku Paderewskiego odbyły się zawody pływackie „ABC" dla uczestników naszych kursów. Notujemy wyniki:

Bieg pań 50 m: 1) Plebańczykówna 1 min. 8,4 sek., 2) Świklanka 1 min. 24,8 sek., 3) Szczerbicka 1 min. 34,6 sek.

50 m panowie: 1) Wilczyński [illegible].2 sek., 2) Mokrzyński 59,7 sek., 3) Scheing 1 min. 0,4 sek.

100 m panowie: 1) Rozner 1 min. 24,4 sek., 2) Kossowski 1 min 30,2 sek.

Po zawodach odbyło się rozdanie zwycięzcom nagród ofiarowanych przez naszą redakcję i AZS.

Nowy rekord polski

W Grudziądzu Stanisława Walasiewiczówna, zapowiedziała pobicie rekordu światowego w pięcioboju. Ze względu jednak na złe warunki atmosferyczne Walasiewiczówna uzyskała 354 pkt., ustalając nowy rekord Polski, gorszy o 3 pkt. od światowego. Wyniki Walasiewiczówny: 100 m. — 11,9 sek., skok w dal — 5,71, rzut kulą — 10,54 m., skok wzwyż — 1.39 m., rzut oszczepem 36,04.

Przybyło — mistrzem Polski

W biegu maratońskim o mistrzostwo Polski, rozegranym na szosie tomaszowskiej z Łodzi do Kurowic i z powrotem startowało 11-tu zawodników.

Przez dłuższy czas prowadził Marynowski, który na półmetek w Kurowicach przybył w czasie 1:15 godz. Na 6 km. przed metą niespodziewanie wysunął się na czoło Przybyło i ukończył bieg na pierwszym miejscu w dobrym czasie 2:37:02 godz.

2) Marynowski (W-anka) 2:45:04 godz., 3) Głuszec (PZL W-wa) 2:52:41,5 godz., 4) Buczyński (W-nka) 3:02:37 godz., 5) Frontczak (Boruta — Zgierz), 6) Raszko (KPW Orzeł).

Regaty w Wilnie

Na Wilii pod Wilnem odbyły się regaty wioślarskie, które — z wyjątkiem jedynek i czwórek — wykazały słaby poziom i małe przygotowanie.

Czwórki now. — Harcerski K. S. przed WKS Śmigły, czwórki półwyścigowe pań — Wileński P. W., czwórki półwyścigowe młodzieży szkolnej — Harcerski K. S., jedynki — Stefanowicz (Śmigły), jedynki młodszych — Kaczyński (Śmigły), pokonał Stefanowicza o 15 długości łodzi.

Motocyklowy raid tatrzański

Pierwszy raid tatrzański Polskiego Klubu Motocyklowego odbył się w bardzo ciężkich warunkach. Spośród 47 maszyn, jakie wystartowały do raidu, przybyło na metę tylko 26, a zaledwie 10 przybyło w przepisowym czasie.

Spośród zawodników niesklasyfikowanych, wyróżnił się wielką ambicją sportową Galica, spóźniając się jednak na metę o 2 minuty.

Wypadkowi uległ motocyklista Mieczysław Byk, który spadł z mostu na Dunajcu (6 metrów wys.) pod Pieniążkowicami. Maszyna została zniszczona, jednak kierowca wraz z towarzyszem nie doznali obrażeń.

W kategorii A, motocykle solo, klasa D. 600 cm.: 1) Docha (Legia Warszawa) na Sokole — 0 pkt., 2) J. Jakubowski (PKM Warszawa) na Sokole, 3) kpt. Różycki (WKS Wawel) na Sokole, 46 pkt. k., 4) Kubiak (PKM — W-wa) na Sokole — 98 p. k.

Klasa C. 500 cm.: 1) Mazurkiewicz (KMZS Lwów) na BMW. 27 pkt. k. 2) Lemański (Unia Poznań) na BMW— 28 p. k., 3) Jabłoński (KNZS Lwów) — 41 p. k.

Klasa B. 350 cm.: 1) Jurkowski (PKM — W-wa) na DKW — 0 p. k.

Kategoria B. z wózkiem, klasa F: 1) Michałkiewicz (PKM W-wa) — 70 p. k.

W drugim dniu raidu na starcie do drugiego etapu stanęło 10 maszyn w konkursie i 15 poza konkursem. Wszystkie maszyny „konkursowe" doszły do mety w oznaczonym terminie, Jakubowski, Docha i Jurkowski bez punktów karnych. A spośród maszyn, startujących poza konkursem, znaczna większość przybyła do mety w oznaczonym terminie.

W niedzielnym meczu bokserskim —

Polonia — Okęcie 8:8

W niedzielę, dn. 12 bm. w sali Wielkiej Rewii przy ul. Karowej odbył się międzyklubowy mecz bokserski Polonia — Okęcie, zakończony remisowym wynikiem 8:8.

Mimo zapowiedzi, mecz wypadł nieciekawie i średnio liczna publiczność opuszczała salę z pewnym rozczarowaniem.

W poszczególnych walkach zwycięstwa przedstawiają się jak następuje:

W wadze piórkowej: Komuda (Polonia) wygrał na punkty do Tworka (Okęcie), w wadze koguciej: Szyszkowski (O.) otrzymał 2 punkty walkowerem. Równocześnie odbyło się towarzyskie spotkanie Szyszkowskiego z Damskim III (P.), który zwyciężył także na punkty.

W wadze piórkowej: Czortek (O.) wygrał na punkty do Małeckiego. W wadze lekkiej wobec niestawienia się na ring Kozłowskiego, zyskał dwa punkty walkowerem Łukaszewicz. W półśredniej: Bąkowski (O.) wypunktował Ciszewskiego.

Najciekawszą walkę pakazali w wadze średniej: Fabisiak (P.) i Matuszewski (O.). Zwyciężył, także na punkty, Fabisiak.

W ostatnim spotkaniu w wadze półciężkiej walczyli Wiziński (P.) i Leoniak (O.), który przegrał na punkty.

Ogólne wrażenie mało korzystne, nie było ani jednego spotkania na wysokim poziomie i wyraźnie odczuwało się brak spotkania w wadze ciężkiej oraz dwa walkowery w wadze koguciej i lekkiej. Dało się zauważyć dwa odrębne obozy, jakie stanowili zwolennicy Okęcia i Polonii, przy czym zachowanie się tych pierwszych w stosunku do sędziów, pozostawiało wiele do życzenia.

Wszyscy zawodnicy najzupełniej na poziomie i ambitni. Wyróżnił się młody bardzo, ale nieźle się zapowiadający zawodnik Polonii — Komuda.

C. W. S. — FORT BEMA 9—7

W muszej — Rzewnicki (CWS) przegrał na punkty do Patory.

W koguciej — Szybowski (F. B.) wypunktował Gromka.

W piórkowej — Cichomski (CWS) wygrał na pkt. z Sieradzanem.

W lekkiej — Abramczyk (CWS) zremisował z Olszewskim.

W półśredniej — Brzóska (CWS) uległ wysoko na pkt. Kolczyńskiemu.

W średniej — Całka (CWS) wypunktował Janiszewskiego.

W półciężkiej — Ciążela (CWS) wygrał na pkt. z Knigą.

W ciężkiej — Dziewulski (F. B.) znokautowany został w 2-ej rundzie przez Jarczewskiego.

WIADOMOŚCI Z TOKU

Marap i Hungaria

zwycięzcami gonitw klasycznych

Nagroda „Fils du Vent" zgromadziła na starcie cztery konie, w tym stajnia „Krasne" wysłała na start Neona i Magentę za leaderką. Gonitwę wygrał łatwo specjalnie szykowany do tej gonitwy Marap, bijąc o pół długości Neona. Pędziwiatr zajął bardzo dalekie trzecie miejsce.

Nagrodę „Hodowców" wygrała, importowana w łonie matki Hungaria, z miejsca do miejsca w doskonałym czasie 1 min. 6,5 sek. Totalizator uczcił przybycie Hungarii wypłatą 88 zł. za 10. Na drugim miejscu upiasował się Kszyk, trzecie miejsce zajął Overshot. Hungaria przed sezonem łódzkim już była uważana na zasadzie swych galopów za najpoważniejszą kandydatkę do tej nagrody. Tak wysoką wypłatę tłumaczyć należy tym, że debiut jej towarzysza stajennego Apollo wypadł bardzo słabo.

Nagrodę „Skoków" wygrał idący z ulgą wagi Gaffeur, również w doskonałym czasie 2 min. 31,5 sek. przeprowadziwszy gonitwę z miejsca do miejsca, pozostawiając w pobitym polu Horynia i Bałtyka.

Gonitwę z płotami wygrał Grai, który od startu odsadził się o kilkanaście długości. Drugie miejsce utrzymał Kłopot, który od dystansu 1600 m starał się bezskutecznie wyminąć Grala.

Gonitwę drugą wygrał Ignis od Baczyna. Dosiadający Baczyna j. Kalinowski za niedość energiczne wyjeżdżanie został ukarany spieszeniem do dnia 18 września.

Milo wygrała gonitwę dosłownie wstrzymywana od znacznie słabszych Holmesa i Nebraski.

Dobrze ruszył od startu w gonitwie czwartej Rinaldo II. Doprowadził jednak do pół prostej, gdzie doszły do niego finiszujące Witamina i Elstera. Witamina w walce uzyskała przewagę szyi nad Elsterą.

Bez żadnej tormy wysyła na start swych pupili stajnia Dobieckiego. Wczoraj zdeklarowany faworyt Grawer przegrał do Klondike.

W ostatniej gonitwie dnia zwyciężył pewnie Prater.

ABC przyjmuje ogłoszenia mieszkaniowe tylko od i dla CHRZEŚCIJAN
Informacje w dziale ogłoszeń „ABC" Al. Jerozolimskie 3a, p. 10, tel. 7-27-33

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 291.55; Bruksela 89.20; Londyn 26.22; Nowy Jork (kabel) 5.29 i 5/8; Oslo 131.75; Paryż 18.93 Praga 18.46; Sztokholm 135.20; Zuryoh 121.70.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inwest. I-ej em. 67.00; II-ej em. 67.75; seriowa I-ej em. 82.50; dolarówka 38.00; 4 proc. poż. konsolid. (większe) 57.38; (drobne) 57.13 — 57.25; 4,25 proc. wewn. państw. 55.60 — 54.50 — 55,75; 5 proc. konwers. 62.00; Listy zast. 8 proc. ziemskie dolar. 33.75; 4 i pół proc. ziemskie seria V — 55.50; 4 i pół proc. Pozn. ziemstwa kred. seria K — 55.63; 5 proc. Warszawy 62.25 — 61.75 — 62.50; 5 proc. Lublina 51.25; 5 proc. Łodzi 56.75 — 55.00 — 55.50; 5 proc. Kalisza 49.75; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 60.25.

Akcje: B. Polski 105.75; Węgiel 25; Lilpop 52.50 — 52.25; Starachowice 32; Haberbusch 41.50 — 42.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 30.50 — 31.00; żyto I st. 24.00 — 24.75; owies I st. 22,25 — 23.00; Jęczmień nowy 21.00 — 21,50; Groch polny 26,00 27,00; Victoria 28,00 — 30.00; łubin niebieski 15.50 — 16,00, żółty 16.50 — 17,00, Rzepak zimowy 57.00 —58,00, Koniczyna czerw. bez kan. 100 — 115, biała sur. 160 — 170, mak niebieski 82.00 — 84,00; mąka pszenna gat. I 47.00—50.00; gat. II 3850—40.50, g. III 33,50 — 35,50, pastewna 25,50 — 26.50, żytnia gat. I 35.00 — 37,00, razowa 27.50 — 28,50; Otręby pszenne grube przem, stand. 17.75 — 18,25, miałkie 16,75 — 17.25; otręby żytnie 16.00 16.50; Makuchy lniane 23.25 — 23.75; rzepakowe 20,00 — 20,50.

Idziesz z prądem czasu, czytając ABC

WTOREK, 14 WRZEŚNIA

6.15 „Kiedy ranne...". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja szkolna. 11.15 Aud. szkolna. 11.40 (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Dziennik. 12.15 Skrzynka roln. 12.25 Koncert. 15.45 Wiadom. gospod. 16.00 Rzeczy ciekawe z pięciu części świata — aud. dla dzieci. 16.20 Schubert: 6 Moments Musicaux (wyk. Ładomirski). 16.45 W największym parku Polski — felieton. 17.00 Koncert solistów. 17.50 Pogadank. turystyczn. 18.00 Przegl. finans. - gosp. 18.15 (płyty). 18.50 Pogad. 19.00 Niezawodny środek — skecz. 19.15 Koncert kameralny. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 Muz. taneczna. 20.40 Reportaż ze Zjazdu Młodz. Rzemieśln. we Lwowie. 20.45 Dziennik. 21.00 „Don Carlos" — opera Verdi'ego (akt I i II) Transm. z Rzymu. 22.51 Dziennik i Kom. meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 (płyty). 14.06 (płyty). 15.00 Reportaż z życia. 15.15 Trio Salonowe P. R.: 22.00 Wiadom. sport.

Środa 15 września

6.15 „Kiedy ranne..." 6.18 Gimnastyka. 6,38 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.10 Płyty. 8,00 Aud. szkolna. 11,15 Aud. szkolna. 11,40 E. Liszt (płyty). 11,57 Czas i hejnał. 12.03 Dziennik. 12,15 Ostatnie żniwa — pog. 12,25 Koncert. 15.45 Wiad. gosp. 16.00 Różne warsztaty pisarskie — szkic literacki. 16,15 Koncert popul. 16,45 Oddziały partyzanckie na Wileńszczyźnie w 1919 r. — odczyt. 17,00 Koncert. 17,50 Sztuczna guma — pogad. 18,15 Płyty. 18,50 Sprawozd. z zakończenia prac Kongr. Inżynierów we Lwowie. 19.00 „Słynni dyrygenci". 19.50 Wiadomości sport. 20.00 Ludowa muz. taneczna. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. H. Sztompki. 21.45 „Ogniwa" — opow. E. Orzeszkowej. 22.00 Ork. kameral. Berlińskich Filharmoników. 22,50 Dziennik i kom. meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Fragm. z op. „Faust" Gounod'a (płyty). 14.06 Płyty. 15.00 Pog. 15.10 Życie kultur. stolicy. 15,15 Koncert solistów. 22.00 Wiad. sport. 22.05 Kwadrans poetycki. 22.20 Płyty. 23.15 Muz. taneczna.

Wyniki gonitw

z dnia 12 września

GON. 1. Dyst. 3000 m. Nagr. 2500 zł. Płoty. 1) Graf j. Dylik, 2) Kłopot (8), 3) Taiga (18). Wygr. w 3.26 s. ł. o 7 dł. Tot. 20.

GON. 2. Dyst. 1600 m. Nagr. 1400 zł. 1) Ignis, j. Treba, 2) Baczyn (11), 3) Marlena (89), 4) Harpa (23). Wygr. w 1.42 s. pew. o ½ dł. Tot. 11,5, fr. 5,5 — 6.

GON. 3. Dyst. 2100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Milo, ż. Nowak, 2) Holmes (26,5), 3) Nebraska II (41). Wygr. w 2.15 s. ł. o 3½ dł. Tot. 6.

GON. 4. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Witamina, ż. Garcia, 2) Elstera (31,5), 3) Rinaldo II (49), 4) Oxo (47,5), 5) King Dodo (211,5), 6) Muza II (74,5), 7) Omikron (58,5), 8) Hagar (241), 9) Joyeuse (111,5). Wygr. w 1.7 s. w walce o szyę. Tot. 9, fr. 6 — 7,5 — 8,5.

GON. 5. Dyst. 2400 m. Nagr. Fils du Vent 10.000 zł. 1) Marap, ż. Gill, 2) Neon (12,5), 3) Pędziwiatr II (53,5), 4) Magenta (12,5). Wygr. w 2.32 s. ł. o ½ dł. Tot. 7,5, fr. 5 — 5.

GON. 6. Dyst. 1100 m. Nagr. „Hodowców" 10.000 zł. 1) Hungaria, ż. Stasiak, 2) Kszyk (8), 3) Overshod (24), 4) Jalousie (132), 5) Neftis (81), 6) O. K. (108), 7) Albion Kid (81). Wygr. w 1.6½ s. ł. o 2 i pół dł. Tot. 44, fr. 7— 5,5 —6,5.

GON. 7. Dyst. 2400 m. Nagr. „Skoków" 7000 zł. 1) Gaffeur, ż. Gill, 2) Horyn (17,5), 3) Bałtyk (19), 4) Orestea (41). Wygr. w 2.31½ s. ł. o 2 i pół dł. Tot. 10,5, fr. 6,5 — 7,5.

GON. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. 1600 zł. 1) Klondike, ż. Stasiak, 2) Grawer (11), 3) Nicotine (43,5), 4) Cylma (27), 5) Azrael (24,5). Wygr. w 1.41 s. ł. o 1 dł. Tot. 25,5, fr. 9,5 — 7.

GON. 9. Dyst. 2100 m. Nagr. 2000 zł. 1) Prater, ż. Fomienko, 2) Jantoś (15,5), 3) Nieporęt (24). Wygr. w 2.15 s. o ¾ dł. Tot. 8.